

Zużka wie, że nie wolno oszukiwać,
ściągać i szachrować.

Ale czy to dotyczy również przepisania
czyjejś pracy domowej? To chyba nie jest
nieuczciwe? Bo przecież praca domowa
to nie test ani dyktando.

A co robić, gdy przyjaciel podpowiada ci,
chociaż wcale go o to nie prosisz?

Hm. Może to wszystko jest bardziej
skomplikowane, niż się Zużce wydaje.

Czy to możliwe, że jest szachrajką i na-
wet o tym nie wie?